

Nawet dla najnowszego  
3-obwodowego odbiornika

PHILIPS 55 A

zastosowano niezwykle dogo-  
dny system ratalny Philipsa!

Nr. 156 Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Poniedziałek, 8 czerwca 1936 r.

Rok VIII

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## Blum likwiduje strejk

### Na wspólnej konferencji producentów z robotnikami osiągnięto porozumienie

#### Groźba rozszerzenia ruchu w departamentach północnych

#### Jouhaux jest optymistą

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — Rząd podejmie akcje, zmierzającą do zlikwidowania całokształtu ruchu strejkowego przez doprowadzenie do porozumienia między przedstawicielami generalnej konfederacji producentów i delegatami generalnej konfederacji pracy. W tej kwestii minister spraw wewnętrznych Salengro odbył oddzielne narady z przedstawicielami pracodawców i związków zawodowych, poczem obie delegacje zebrały się w prezydium rady ministrów. Ogólnie utrzymuje się w Paryżu przekonanie, że ruch strejkowy osłabnął już swój punkt kulminacyjny. Od soboty zresztą można zauważyć raczej pewne odprężenie. — Potwierdza to również artykuł sekretarza generalnej konfederacji pracy, Jouhaux, który podkreśla na łamach „Le Peuple”, że zrozumienie, okazane przez rząd i parlament dla postulatów robotniczych, powinno przyczynić się do natychmiastowego uspokojenia nastrojów.

#### Tuż przed podpisaniem układu

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — Po 5-godzinnej konferencji przedstawiciele związku przemysłowców i delegaci generalnej konfederacji pracy udali się do swoich organizacji dla złożenia relacji z przebiegu rokowań. O godz. 23 m. 30 delegaci zbiórą się ponownie w prezydium rady ministrów.

Min. spraw wewnętrznych Salengro oświadczył prasie, że nie może podać szczegółów, aby nie utrudniać rokowań, ale przebieg dotychczasowych układów był pomyślny.

Z oświadczenia ministra wyprawdzają wniosek, że jeszcze dziś w nocy może być podpisany układ, likwidujący za targi w okręgach paryskim, północnym i części pozostałej prowincji.

#### Obawy o północ

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — W godzinach wieczornych utrzymywało się przekonanie, że

w ogólnej sytuacji strejkowej nastąpiło znaczne odprężenie. Potwierdziły to również wiadomości o pomyślnym przebiegu obrad pracodawców z przedstawicielami związków zawodowych. Narada ta odbyła się w godzinach popołudniowych w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Pomimo to jednak istnieją obawy rozszerzenia się ruchu strejkowego w zagłębiu przemysłowym na północy, jak również w niektórych miastach południowej Francji.

W szczególności obawy te utrzymują się co do departamentów północnych, gdzie pracodawcy zajmują bardziej oporne, niż w okręgu paryskim, stanowisko wobec żądań robotniczych, odmawiając wyraźnie zgody na 40-togodzinny tydzień pracy i zbiorowe umowy.

#### Paryżanom brak gazet

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — Sytuacja w 12 dniu trwania strejku nie uległa poważniejszej zmianie

w samym Paryżu. Zażegnano wprawdzie obawy co do tego, że strejk odbić się może na aprowizacji miasta, względnie na funkcjonowaniu instytucji użyteczności publicznej. Mimo to jednak na każdym kroku odczuwa się skutki strejku.

W pierwszym rzędzie mieszkańcy Paryża odczuwają jeszcze brak dzienników,

które wyszły dziś wprawdzie regularnie, ale można je było dostać tylko w niektórych sklepach, gdyż skutkiem trwania strejku firmy kolportażowej „Hachette” administracje dzienników same musiały zająć się kolportażem. Z powodu

obawy braku papieru wobec strejku papierni,

niektóre pisma zmuszone były zmniejszyć nie tylko nakład i objętość, lecz większość wydawnictw wstrzymała również publikację powieści odcinkowych, gdyż pisma nie mogą zapewnić regularnego kolportażu.

Groźba braku benzyny, która od kilku dni dawała się dotkliwie

odczuwać, została już zażegnana. W okręgach przemysłowo-węglowych na północy Francji strejk objął w chwili obecnej około 300 tysięcy robotników, jutro zaś ruch ten przybrać ma charakter strejku generalnego.

#### Krok ku socjalizacji

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — Wieczorem wybuchł w Paryżu strejk pracowników dużego kina „Apollo”. Porzucił również pracę personel jednej z największych kawiarni na Montmartrze.

„Echo de Paris” podaje, że wskutek niepomyślnego przebiegu konferencji pracodawców z przedstawicielami generalnej konfederacji pracy, odbyłej dziś popołudniu w ministerstwie lotnictwa,

strejkujący robotnicy zakładów lotniczych zamierzają zwrócić się do ministra lotnictwa Cofta o udzielenie zezwolenia na uruchomienie fabryk przez robotników bez udziału pracodawców pod bezpośrednią kontrolą robotników i ministerstwa.

#### Budowlarze strejkują

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — Paryski związek robotników budowlanych postanowił po ożywionej dyskusji

rozpocząć w poniedziałek strejk robotników budowlanych na całym obszarze okręgu paryskiego.

#### W mętnej wodzie

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — Agencja Havasa donosi: Z polecenia ministerstwa spraw wewnętrznych Salengro skonfiskowano specjalny numer dziennika „Solidarite Francaise” za następujące zdania w artykule: „Ojczyzna znajduje się w niebezpieczeństwie... odpowiedzialni są żydzi i masoni... Żyd i mason — oto wróg”. Artykuł jest podpisany przez Jeana Renaud, przewodniczącego „Solidarite Francaise”.

#### Na prowincji nasilenie

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — Fala strejkowa na prowincji nadal się rozszerza. W departamencie Seine et Oise przystąpiło do strejku dalszych 4 tysiące robotników w 10 miejscowościach. W Caen strejkują 1300 metalowców. W Clermont-Ferrand porzucito pracę ponad 2 tysiące robotników w fabryce wyrobów gumowych. Na północy strejk rozszerza się w okolicach Lens, Maubeuge, Arras.

Robotnicy portowi w Marsylii nadal strejkują. W Rouen i okolicy strejkowało wczoraj 16 tysięcy robotników, wobec 12 tysięcy strejkujących onegdaj.

Strejk robotników portowych w Nicei został zlikwidowany.

W Marsylii nadal okupowane są zakłady rafinerji cukru, fabryki smarów i mydła oraz kuźnie stoczni.

#### Kto popiera Bluma?

PARYŻ, 7 czerwca. (PAT.) — Wśród 384 głosów oddanych wczoraj w izbie deputowanych za wotum zaufania dla rządu było: 72 komunistów, 146 socjalistów, 110 radykałów, członkowie unji socjalistyczno-republikańskiej, lewica niezależna i kilku dzikich. Powstrzymało się od głosu i nieobecnych było 24.

## Wagon szkła w Mińsku potrzebny dla wprawiania wybitych szyb

Koresp. „Głosu Porannego” z Mińska Maz. telefonuje:

W Mińsku zapanował spokój. W ciągu dnia wczorajszego, na koszt komitetu niesienia pomocy, który utworzył się w Warszawie, do Mińska powróciło 100 uciekinierów - żydów. Dziś przybyć ma nowa partja, tym razem złożona z 1000 osób. Dopiero teraz, w atmosferze względnie już spokojnej, można

ocenić skutki, jakie spowodowały wystąpienia chuliganów w Mińsku.

Obliczono, że dla oszklwienia okien w zdemolowanych mieszkaniach potrzebny jest wagon szkła.

Naskutek 4-dniowego przebywania ludności żydowskiej Mińska w piwnicach, dokąd skryła się przed rozbewziewionym tłumem, zaczęły się szerzyć choro-

by zakaźne. W ciągu dnia jutrzejszego przyjedzie tu komisja sanitarna, złożona z czterech lekarzy, którzy zaopiekują się chorymi.

Jak ustalono, ostatnie wypadki pociągnęły za sobą rozstrój nerwowy trzech mieszkańców - żydów: dwóch kobiet i mężczyzny. Zostali oni przewiezieni do szpitala w Warszawie i pozostają pod obserwacją.

## Prez. Głazek ustępuje?

### Ma objąć jedną z dyrekcji kolejowych

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie tymczasowy prezydent m. Łodzi inż. Wacław Głazek ustąpi ze swego stanowiska.

Prezydent Głazek przewidziany jest na stanowisko prezesa jednej z dyrekcji kolejowych.

Jest pewnem, że zastępca prez. Głazka nie zostanie wyznaczony i funkcje tymczasowego prezydenta m. Łodzi przejmie wiceprezydent Godlewski.

Jak mówią, przeniesienie inż. Głazka na stanowisko prezesa dyrekcji kolejowej nastąpi już w najbliższych dniach.

# Na wojnę znalazły się pieniądze

## Jak Włochy sfinansowały kampanię abisyńską

Jaką cenę płać Włochy za swoje zwycięstwo? Co kosztowała wojna abisyńska? Czy państwo może prowadzić wojnę wbrew sankcjom?

Te trzy pytania zajmują opinię publiczną, te trzy pytania posiadają wielkie znaczenie na przyszłość. Na podstawie autentycznych cyfr które posiada obecnie Genewa, można odpowiedzieć na to z dużą dokładnością. WOJNA ABISYŃSKA KOSZTOWAŁA WŁOCHY OKRĄGŁO 10 MILJARDÓW LIRÓW.

Gdy Włochy zaczęły wojnę z Abisynią, finanse państwa przeżyły już długi łańcuch lat deficytowych. Od roku 1930 budżet państwa wykazywał stale deficyt, który w latach 1930-31 wynosił „tylko” 503 miliony lirów, a w latach 1933 i 1934 wzrósł do sumy prawie 7.000 milionów lirów, ale w roku budżetowym 1934 i 35 obniżyć się miał znacznie, a mianowicie do 2.428 milionów lirów. Formalnie przedstawił wówczas włoski minister finansów budżet bez deficytu.

Ale wkrótce okazała się — gdy zaczęła się kampania abisyńska — konieczność budżetu dodatkowego: ten dodatkowy budżet przewidywał już brakującą sumę 4 miliardów lirów, z tego 3 i pół miljarda na cele wojny. Okazuje się tutaj, że natychmiastowa mobilizacja włoskiego gospodarstwa osiągnęła pożądaną wynik: do października 1935 roku ZEBRANO NA WOJNĘ ABISYŃSKĄ 4 I PÓŁ MILJARDA LIRÓW — sumę, która stanowi 25 proc. budżetowych dochodów państwa.

W jaki więc sposób przystąpiły Włochy do finansowania wojny? Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba wiedzieć, że Włochy były już zadłużone przed wojną abisyńską. Chociaż Włochy były zawsze niezawisłe od zagranicy, ale **WENĘTRZNE ZADŁUŻENIE WZRASTAŁO CORAZ BARDZIEJ**. Podstawę oszacowań genewskich stanowi autentyczna relacja „Royal Institut of International Affaires”. Przed rozpoczęciem wojny abisyńskiej całe zadłużenie Włoch wynosiło razem 153 miljardy lirów, z czego ponad 90 miliardów obejmowały długoterminowe. Ze Włochy nie mogły gruntować wojny na swoim „długu”, okazuje się z tego retrospektywnego przeglądu.

### Złemia z mogił „Zarzewiaków” na kopiec Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 7. 6. (PAT). — W dniu 5 bm. wieczorem odbyła się zorganizowana przez zarząd główny stowarzyszenia uczestników ruchu niepodległościowego „Zarzewie”, na cmentarzu wojskowym i powąskowskim skromna, lecz podniosła uroczystość zebrań ziemi z mogił kolegów i koleżanek, celem dorzucenia jej do kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu.

### „Bedesz” Organizacja zahamowana

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Krążą pogłoski, że w organizacji biura do specjalnych zadań „Bedesz” nastąpiło pewne zahamowanie. Program działania, przedłożony przez posła red. Stępczyńskiego, nie uzyskał jakoby dotychczas aprobaty czynników miarodajnych.

Pierwszym wielkim środkiem było pozorne unieważnienie przeprowadzonych w roku 1934 konwersji pożyczkowych. Za pożyczki skonwertowane w ubiegłym roku z 5 na 3 i pół proc. dawano znowu 5 proc., przyczem właściciele pożyczek zobowiązali się wziąć tych pożyczek gotówką za dalsze 15 pr. Ponieważ udział w konwersji uważany był za narodowy obowiązek, PAŃSTWO OTRZYMAŁO 6 MILJONÓW LIRÓW (około 40 miliardów wynosiły pożyczki).

Potem chwycono się innych środków, przystąpiono do reformy podatku dochodowego i należności stemplowych, podwyższono taryfę kolejową i wprowadzono podatek od pojazdów ciężarowych. W końcu (i to było najważniejsze zarządzenie)

WCIĄGNIĘTO BANKI DO SŁUŻBY GOSPODARKI WOJENNEJ. Nowa ustawa bankowa poddała banki pod kontrolę państwa jeszcze surowszą niż dotychczas. Praktycznie upaństwowienie włoskiej bankowości stało się faktem dokonanym. Bank emisyjny stał się czy stym bankiem państwowym, którego akcjonariuszami mogą być tyl-

ko banki, a przede wszystkim kas oszczędności. Oddzielono ściśle kredyty długoterminowe od średnioterminowych i trzy dotychczasowe wielkie banki „Banca Commerciale”, „Credito Italiana” i „Banca di Roma” stały się bankami „prawa publicznego”. Stworzono półpaństwowe instytucje, ażeby finansować przemysł długotermino-

wymi kredytami. Przemiana gospodarcza zaczęła się od reformy finansowej.

Kwestja gospodarki włoskiej i włoskich finansów jest jednak również

**KWESTJA WŁOSKIEJ WALUTY.** Fakt, że Włochy posiadają minimalne rezerwy za granicą, jest dla Włoch wielką rezerwą sił. Nie należy jednak zapominać, że od roku 1935 aż do czasu zakończenia wojny abisyńskiej

**ZAPAS ZŁOTA WŁOCH SPADEŁ Z PONAD 7 MILJARDÓW LIRÓW NA 2 MILJARDY**

W czerwcu 1935 roku zapas złota Włoch wynosił jeszcze 5 i pół miljarda lirów, a w październiku tego samego miesiąca już 4 miljardy. Wynika z tego, że

**OBIEG BANKNOTÓW MOGŁBYĆ POKRYTY TYLKO OD 12 — 13 PROC.**

Z drugiej strony nie należy zapominać o tem, że

**WŁOCHY POSIADAJĄ JESZCZE SILNE ŹRÓDŁA ENERGJI W CIĄGŁYM WZROŚCIE ZAPASU DEWIZ.**

Gdy z końcem roku 1934 włoski zapas dewiz wynosił 72 miliony lirów, to dzisiaj rozporządzają Włochy dewizami wartości prawie 400 milionów lirów.

Naogół należy stwierdzić, że WŁOCHY SFINANSOWAŁY SAMĘ WOJNĘ, CHOCIAŻ NAWET PRZY OLBRZYMIYM WYSILKU.

Obieg banknotów wzrósł tylko nieznacznie, wynosił z końcem roku 1935 zaledwie o 2 miliony lirów więcej niż z końcem roku 1934. Oczywiście, że wojna abisyńska nie jest jeszcze zupełnie zakończona, pomijając już sankcje.

**KOLONIZACJA KOSZTUJE DUŻO PIENIĘDZY, NAWET WIĘCEJ, NIŻ WOJNA.**

Jest jasne, że Włochy czynią nadal wewnętrzne wysiłki, rezygnując z zagranicznej pomocy ze względu dów politycznych.

**ALE WŁOCHY NIE MOGĄ OBEJSC SIĘ NA PRZYSZŁOŚĆ BEZ ZAGRANICY.**

Całkowite czerpanie pieniędzy z wewnętrznych źródeł jest choćby dla tego niemożliwe, że akcja ta była dotychczas prowadzona bardzo intensywnie i wyczerpująco. WŁOCHY BĘDĄ MUSIAŁY SIĘ POGODZIĆ Z ANGLJĄ.

A droga do porozumienia prowadzi przez Genewę.

EMIL DEGREE

## Stworzenie kont „Daki” umożliwi całkowicie rozrachunki z firmami gdańskimi

GDĄŃSK, 7. 6. (PAT) Dalsze rokovania między Polską a Gdańskiem doprowadziły do znalezienia dla części wzajemnego obrotu rozrachunkowego nowej formy rozrachunkowej, polegającej na utworzeniu t. zw. gdańskich kont złotych dla wypłat wewnętrznych („Daki”). W polskich bankach dewizowych utworzone będą miejsca dla osób fizycznych i prawnych, posiadających miejsce zamieszkania lub

siedziby na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, specjalne konta złotych, na które przyjmowane będą bez ograniczeń i bez jakiegokolwiek



zezwoleni wpłaty na dobro gdańskich właścicieli tych kont. Gdańscy właściciele tych kont mogą obciążyć je wypłatami w Polsce drogą bezpośrednich przekazów na rzecz osiedlonych w Polsce osób fizycznych lub prawnych, jak również dokonywać przelewu na inne konta „Daki”. Za złote, znajdujące się na kontach gdańskich „Daki”, nie mogą być nabywane i sprzedawane bez zezwolenia dewizy oraz złote. W końcu istniejący już w Gdańsku zakaz kupna i sprzedaży polskich banknotów za zagraniczne środki płatnicze, został rozciągnięty na wszelkiego rodzaju wypłaty na Polskę. Przez stworzenie kont specjalnych dla Gdańska zablokowane należności gdańskie mogą być przeniesione w polskich bankach dewizowych na konta „Daki”, a tem samem zużytkowane dla wydatków w obrębie Polski. Również polscy dłużnicy mogą bez trudności regulować swe zobowiązania wobec gdańskich wierzycieli drogą uskutecznienia wypłat na gdańskie konta specjalne „Daki”.

### Katastrofa kolejowa pod Linzem 2 osoby zabite, szereg rannych. — Maszynista aresztowany

WIENIĘ, 7. 6. (PAT) W uzupełnieniu wiadomości o wczorajszej katastrofie pociągu pośpiesznego Wiedeń — Paryż pod Linzem, donoszą, że wykołczyła się lokomotywa, wagon pocziowy i trzy wagony osobowe. Dwie osoby poniosły śmierć. Są to: listonosz z Linzu i kupiec wiedeński. Dotychczas nie ustalono czy pod gruzami wagonów nie znajdują się jeszcze ciała innych osób. Wśród ciężko rannych znajdują się: Paweł Bernhard z Kopenhagi i pani Agnes z Oslo. Pozostali ranni są to wiedeńczycy lub tyrolscy, z wyjątkiem jednej francuskiej pary małżeńskiej, która odbywała podróż poślubną. Aresztowano maszynistę expressu

Paryż — Wiedeń, który wczoraj wieczorem wykołczył się w Asthenstflorian. Oświadczył on, iż w chwili wyjazdu nie miał czasu dokładnie przeczytać trasy swej drogi, a z powodu burzy nie spostrzegł sygnałów. Oczyszczenie toru jeszcze nie zostało zakończone.

**Nagroda za najlepszy film krótkometrażowy**  
Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Ministerstwo oświecenia zatwierdziło statut nowej nagrody artystycznej, a mianowicie za najlepszy film krótkometrażowy. Nagroda wynosi 2 tys. zł.

### Rokowania handlowe polsko-francuskie

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje: Dnia 11 czerwca rozpoczynają się w Paryżu rokowania handlowe polsko - francuskie. Na czele delegacji polskiej, która wyjeżdża dla rokowań, staje pod sekretarzem stanu Sokołowski. Obecna umowa wygasa 10 lipca. Ponieważ rokowania potrwać dłużej, niż miesiąc, należy przy puszczać, że będzie zawarte na okres przejściowy prowizorium.

**Wycieczki do Jugostawji, Rumunji, Bułgarii i Turcji.**  
Indywidualne przejazdy do PALESTYNY  
Generalne Przedstawicielstwo „INTOURISTA”  
Wycieczki i odwiedzanie krewnych w Z. S. S. R. jakoteż wyrabianie zezwoleń na przyjazd krewnych do Polski.  
ORBIS, Piotrkowska 18 tel. 249-40 i 101-01.

**CAPITOL** Rewelacyjna niżka cen!  
BALKON I miejsce 109 I miejsce 54 grosze  
II Miejsce 85 groszy  
**Porwano Kobiety...!**  
Wykonawcy rol głównych: MAUREN O'SULIVAN, JOEL MC CREA, Lewis Stone  
Nadpr.: Komedja oraz aktualności P. A. T.

### Skarb odpowiada za skutki ćwiczeń wojskowych

Sąd najwyższy orzekł w sprawie, którą wytoczyli rodzice małoletniego pastuszka przeciwko skarbowi państwa o wynagrodzenie za uszkodzenie ciała nieletniego przez wybuch granatu wojskowego, że ponieważ ćwiczenia wojska w rzucaniu granatów dokonywane były na polu, pozostającym w użytkowaniu publicznem, że na tem polu pozostawiony został granat, który znalazł małoletni pastuszek i wrzucił do ognia — skarb państwa ponosi częściową odpowiedzialność za poczynione powodowi wybuchem granatu uszkodzenia ciała, gdyż zachodzi w tym wypadku вина wspólna organów państwowych i samego poszkodowanego.  
**Kopiec Józefa Piłsudskiego**  
Konto P. K. O. 1313



**Biedaczek**



— Mój Boże, Tomaszu, nie wiedziałem wcale, że tak źle ci się powodzi!  
— Nie oto chodzi, tylko moja żona nie pozwala mi ćwiczyć w domu!

**Wiadomości bieżące**

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicza (Zgierska 54); Rychtera i S-ki (11 Listopada 86); J. Zundelewicza (Piotrkowska 25); S. Bojarskiej i S-ki (Przejazd 19); Cz. Rytela (Kopernika 26); M. Lipieca (Piotrkowska 193); W. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgwaska 47).

**POBÓR ROCZNIKA 1915.** Dziś, przed komisją poborową nr. 1 (Pierackiego 18) winni się stać poborowi rocznika 1915 o nazwiskach, rozpoczynających się od liter od G do P włącznie, zamieszkał na terenie 9 komisariatu policji.

Przed komisją poborową nr. 2 (Piotrkowska 157) winni się stać poborowi rocznika 1915 o nazwiskach na litery R, S, Sz, T, U, z terenu 14 komisariatu policji.

Przed komisją poborową na powiat łódzki (Sienkiewicza 37) winni się stawić poborowi rocznika 1915 na litery od A do I włącznie, oraz poborowi z kat. B rocznika 1913 i 1914 z terenu gminy Radogósz, jak również poborowi rocznika 1915 oraz z kat. B roczników 1913 i 1914 (wszyscy) z terenu gminy Bruźca Wielka (II).

**Zadajcie „Głosu Porannego” we wszystkich kawiarniach, restauracjach, na dworcach kolejowych i na letniskach!**

**Defilada Czerwonego Krzyża**  
**6000 osób brało udział w pochodzie**

Z okazji zakończenia „Tygodnia Czerwonego Krzyża”, oraz 15-lecia kół młodzieży Czerwonego Krzyża, organizacja ta przedstawiła wczoraj społeczeństwu wyniki swej pracy.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 10 rano nabożeństwem w katedrze, które odprawił i okolicznościowe kazanie wygłosił ks. biskup dr. Tomczak. — Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojskowych z dowódcą O. K. IV—gen. Langnerem na czele. W tym samym czasie odbyły się nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań.

Po nabożeństwie w katedrze wszystkie zorganizowane jednostki czerwonokrzyżskie ustawiły się dokoła świątyni, aby oddać hołd poległym żołnierzom przez złożenie wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza. — Wieńiec złożyła delegacja kół młodzieży PCK ze szkoły śred-

niej i powszechnej.

Należy podkreślić rozwój kół młodzieży PCK na terenie oddziału łódzkiego, wyrażający się liczbą 9.576 członków z spośród młodzieży szkolnej.

Po złożeniu wieńca rozwinął się pochód. Na przedzie szła młodzież szkolna w liczbie 3 tysięcy, następnie siostry Czerwonego Krzyża w bieli, dalej około 1000 osób z drużyn ratowniczych żeńskich i męskich, 500 członków kół PCK, tabor wózków-noszy, 10 samochodów sanitarnych, oraz 6 samochodów prywatnych, pięknie udekorowanych. Całość w liczbie około

**Neurastenikom,** których przypadłości polegają na zaburzeniach organów podbrzusza, pomaga częstokroć doskonale naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa,** zażywana kilka razy dziennie po pół łyżki stołowej. Zalec. przez lekarzy.

6.000 osób przedefilowała przed domem przy ulicy Piotrkowskiej 104, gdzie na specjalnie ustawionym podium odebrał defiladę gen. Langner w otoczeniu szefa sanitarnego płk. Wertheima, przedstawiciela IV szpitala wojskowego w Łodzi — płk. Michałowskiego, prezesa zarządu okręgowego PCK — p. Zygmunta Fiedlera i prezesa zarządu oddziału łódzkiego — dr. Bronisława Knichowieckiego. — Przygrywały trzy orkiestry firmy Rosenblatt, Widzowskiej Manufaktury i tow. „Sokół”.

Po defiladzie na Placu Wolności odbyło się nagrodzenie ręcznie wykonanymi dyplomami uznania trzech najpiękniej udekorowanych samochodów prywatnych I-szą nagrodę otrzymała firma I. K. Poznański, II — zarząd miejski i III — zjednoczone zakłady Scheiblera i Grohmana. Pozostałym samochodom przyznano listy pochwalne. (II)

**„Dzień spółdzielczości”**  
**Łódź obchodziła wczoraj uroczystie**

Wczoraj Łódź obchodziła rocznicę „Dzień spółdzielczości”. Uroczystości rozpoczęły się w godzinach porannych zbiórkami w poszczególnych sklepach spółdzielczych, poczem członkowie sklepów dzielnicy południowej udali się do sali Geyera przy ulicy Piotrkowskiej 295, zaś spółdzielcy z dzielnicy północnej do lokalu Teatru Popularnego przy ulicy Ogrodowej. W miejscach tych odbyły się okolicznościowe akademie, a następnie ruszyły dwa pochody w stronę ulicy Bandurskiego. — W pochodzie wzięło udział około 5.000 spółdzielców z dziećmi. Noszono 72 sztandary. Niezależnie od tego uczestnicy pochodu

nieśli chorągiewki o barwach tęczy. Sprawiało to imponujące wrażenie, szczególnie gdy barwny pochód spółdzielców na ulicy Piotrkowskiej minął się z idącym w przeciwnym kierunku niemniej imponującym pochodem Czerwonego Krzyża. Na ulicy Bandurskiego spółdzielcy ustawili się przed frontem kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej, poczem na balkonie kościoła odprawił nabożeństwo i kazanie nadawane było przez megafony. Na nabożeństwie obecni byli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych i wojskowych z gen.

Langnerem, naczelnikiem wydziału lotnictwa urzędu wojewódzkiego — p. Orłowskim i wiceprezydentem miasta — Kozłowskim na czele.

Następnie zebrani udali się na boisko sportowe w parku Poniałowskiego, gdzie przed pięknie udekorowanym portretem Mielczarskiego okolicznościowe przemówienia wygłosili: prezes rady nadzorczej powszechnej spółdzielni spożywców — Józef Wolczyński i prezes rady nadzorczej związku „Społem” — b. komisarz rządowy m. Łodzi — inż. Wacław Wojewódzki. Po południu rozgłosiła łódzka „Polskiego Radja” nadała okolicznościowy odczyt.

**Wydatki i dochody kolei**

Według ostatnich obliczeń, wydatki eksploatacyjne polskich kolei państwowych w okresie pierwszych dwóch miesięcy r. b. wyniosły 116.828 tys. zł., w tem wydatki kolei normalnotorowych 115.636 tys. zł. i wydatki kolei wąskotorowych 1.192 tys. zł.

Dochody kolei w tym samym okresie wyrażały się sumą zł. 121.789 tys. Dochody kolei normalnotorowych wyniosły zł. 120.681 tys., w tem z przewozu pasażerów 27.023 tys. zł., z przewozu towarów i poczty 81.535 tys. zł., inne dochody 10.935 tys. złotych. Dochody kolei wąskotorowych wyrażały się sumą zł. 1.108 tys.

**Zeznania świadków**  
**nie likwidują piśmiennej umowy**

Art. 265 kod. post. cyw. głosi, że pomiędzy uczestnikami czynności stwierdzonej dokumentem dowód ze świadków nie będzie dopuszczony przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu. Gdy więc gospodarz jednej z nieruchomości podwarszawskich powołał świadków na okoliczność, że umowa najmu sklepu, którą zawarł ze swym lokatorem na piśmie, wygasła, sąd grodzki w Otwocku słusznie uznał, że ponieważ wszelkie zmiany w umowie powinny być stwierdzone piśmieniem, przeto dowód ze świadków na okoliczność wypowiedzenia umowy nie jest dopuszczalny.

**Felczerm nie wolno wrywać zębów**

Sąd najwyższy w wyroku stwierdził, że z pośród zabiegów, dozwolonych przez prawo felczerm z zakresu t. zw. małej chirurgji, jest wykluczony zabieg wrywania zębów. Do zakresu „małej chirurgji”, jako szeregu czynności przykładowo wymienionych w art. 12 rozp. min. zdrowia publicznego z dnia 20.III.22 r., nie należy zabieg wrywania zębów, jako zabieg z poważnym skutkiem krwawym i jednocześnie zabieg, nie należący do zabiegów prostych ze względu na duże możliwości poważniejszych komplikacji.

**Grand-Kino** *Sylvia Sidnev* w fascyn. filmie **CZAR MŁODOŚCI** *Herbert Marshall* **80 gr.** Nast. seanse od **109**

Teatr „Rozmaitości” telefon 112-25 **„ARARAT”** Występy teatru liter. art. **„Mojsze Kapoier”** Reżys. Sz. Dżigan i J. Szumacher. Dziś, w poniedziałek, o godz. 9 wiecz. przebojowy program p. n.

**Trzech Muszkieterów**

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



**123. PRZERWANY OBIAD**  
Brisemont, który nie należał właściwie do żadnego pułku od owego pamiętnego dnia, nie o-

puszczał formalnie d'Artagnana. Zamieszkał razem z Planchetem i wyręczał go w spełnianiu rozmaitych posług.

Teraz Brisemont stał z serwetką pod pachą obok stołu i czekał skinięcia d'Artagnana, żeby się wziąć do otwierania butelek z winem.

Transport był widać źle zapakowany, ponieważ w drodze jedna butelka pękła i prawie cała jej zawartość wylała się. Zostało tylko niewiele wina na dnie i tę resztkę Brisemont wylał do kielicha, który podał swemu nowemu panu.

— Wypij za moje zdrowie Brisemont — zawołał d'Artagnan — a potem otworzysz nam pozostałe jedenaście butelek.

Brisemont nie dał sobie dwa razy tego powtarzać i jednym haustem wypił zawartość kielicha. Następnie z dużą wprawą otworzył pozostałe butelki i nalał wino do czar biadników.

W chwili, kiedy d'Artagnan podniósł kielich w górę, by wypić zdrowie swych przyjaciół i gości rozległa się silna kanonada.

To forty La Rochelle otworzyły ogień ze swych dział.

**124. ALARM**

Nikt teraz nie myślał o ucieczce. D'Artagnan i obaj gwar-

dziści porwali się z miejsc i wypadli przed kantyne, z szabłami w rękach przypuszczając, że jest to nieoczekiwany atak.

Kiedy jednak dobiegli do głównej kwatery, mieszczącej się pośrodku obozu, okazało się, że powód kanonady był zupełnie inny. Oto w oddali obrońcy La Rochelle zauważyli nadciągające wojsko francuskie i przywitani je kulami armatnimi.



Ponieważ jednak przestrzeń, dzieląca armję francuską od fortów La Rochelle była zbyt duża, pociski nikomu krzywdy nie wyrządziły.

W międzyczasie cały obóz francuski był już na nogach i nagle z pierwszej linii rozległy się okrzyki: „Niech żyje król!”

Okazało się, iż na czele nacierających posiłków jechał rzeczywiście król Francji.



Nieznaczone zwycięstwo Prus Wschodnich

W Białymstoku odbył się w niedzielę, wobec 2.000 widzów, międzynarodowy mecz lekkoatletyczny...

Puchar Davisa Już są półfinałiści

W zawodach o puchar Davisa uzyskano następujące wyniki: Austria — Belgja 4:1. Niemcy — Argentyna 4:1...

Pływacy ŁKS-u pokonani w Ostrowcu

W Ostrowcu KSZO zorganizował zawody pływackie przy udziale YMCA (Kraków) i ŁKS-u. W ogólnej punktacji trójmecz zwyciężyli...

Z pływaków łódzkich najlepszy czas uzyskał Elsner w biegu 100 mtr. stylem dowolnym 1,07,6.

Nie jada bokserzy do Łotwy

Zarząd LOZB postanowił przelożyć wyjazd łódzkich bokserów na tournée po Lotwie i Estonii...

Niemcy wygrali „Puchar narodów“!

Łodzianka, p. Osserowa, zwyciężyła w konkursie św. Józefa

W sobotę w dalszym ciągu międzynarodowych zawodów hipicznych w Łazienkach rozegrany został konkurs armji zagranicznych im. ministra spraw zagranicznych...

W niedzielę rozegrany został w Warszawie w ramach między narodowych zawodów hipicznych konkurs o nagrodę Polski (Puchar Narodów) imienia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na zawodach obecny był pan Prezydent prof. Ign. Mościcki z małżonką, powitany u wejścia hymnem narodowym.

W konkursie startowało 5 e

Garbarnia goni Ruch

Łodzianie uciekli z końca tabeli, dystansując Śląsk

Tabela ligowa pierwszej rundy powoli zapełnia się. Po wczorajszych rozgrywkach każda drużyna ma za sobą już po siedmiu spotkaniach.

Jedyną niespodzianką na większą skalę było wczoraj zwycięstwo Warszawianki nad Pogonią. Potwierdziło ono ogólne mniemanie, że Warszawianka jest drużyną zupełnie nie-

obliczalną, która zawsze może wygrać, ale i zawsze przegrać. Porażka Pogoni spowodowała jej degradację o jedno miejsce, właśnie za zwyciężcą.

Poważny awans w tabeli uzyskał ŁKS, który za jednym zamachem zdobył dwa punkty i wyrównał fatalny dotychczasowy stan bramek. Obecnie ŁKS ma zaledwie o jeden punkt mniej

od Pogoni i stan bramek 17:17, a nadto znalazł się na siódmym miejscu, wyprzedzając Legję i dwie drużyny śląskie.

Dąb walczy teraz o lepsze, albo raczej o gorsze z Legją, która ma tę samą ilość punktów, lecz nieco lepszy stosunek bramek.

Ruch wygrał jednak z Wartą w Poznaniu, co przy jednoczes-

nem zwycięstwem Garbarni spowodowało zepchnięcie Warty z pozycji wiceleadera, a krakowianom dało prawo do wyścigu z mistrzem Polski. Ruch prowadzi 11 punktami, Garbarnia depcze mu po piętach...

Ł.K.S. - DĄB 7:0 (2:0)

Druzgocąca porażka katowiczów z dobrze grającym zespołem łódzkim

Nareszcie... Nareszcie ŁKS. wygrał, nareszcie pokazał, że może się jeszcze zdobyć na wysiłek, zagrać ładnie i wygrać wysoko.

Gracze wyszli na boisko w przekonaniu, że mecz jest ważny. Porażka z Dąbem była niemal równoznaczną z pożegnaniem ligi. Do tego ŁKS. nie dopuścił! Pokazał to wczoraj.

Zwycięstwa czerwonych nie umniejsza ani to, że ślązacy przyjechali późno, kilka godzin przed meczem, że przywieźli pięciu rezerwowym i nie zabrali ze sobą zapasowego bramkarza. Niewątpliwie wszystko to złożyło się na wysoką porażkę, ale jesteśmy przekonani, że i tak Dąb wyjechałby z Łodzi pokonany.

Mamy prawo tak twierdzić na podstawie wczorajszego spotkania. Łodzianie grali ambitnie, skutecznie i ofiarnie. Nie zawiodł atak, a to wystarczy. Mając Andrzejewskiego w bramce i taką obronę, jaką jest para Gałęcki — Fliegel, przy równej,

choć nie błyskotliwej pomocy, gdy atak zagra tylko względnie, ŁKS. jest już groźnym przeciwnikiem. A gdy atak ma swój dzień? Gdy akcje ofenzywne są wynikiem myśli, a nie przypadku? Odpowiedź na te pytania otrzymał Dąb, wyjeżdżając z pokornymi bagażami bramek.

Jeszcze raz mielibyśmy okazję stwierdzić, jak wiele uczą się gracze w meczu z dobrym przeciwnikiem. Nauka Admiry nie poszła w las! Pomocnicy ustawiali się tym razem dobrze, przez co zmazali połowę swoich grzechów. Jeżeli jeszcze zechcą dokładniej podawać piłki napastnikom, nie będzie im można nic zarzucić. Atak kombinował, oddawał często piłki.

Nikt nie grał samolubnie, a efektem tego poświęcenia dla zespołowości było kilka bramek, w innym wypadku nie do uzyskania.

Dąb nie grał bynajmniej źle. Miał mocne punkty w prawym obrońcy, dokąd nie został sfalowany, w prawym pomocniku, który unieruchomił Króla, w środkowym pomocniku, który wykazał zgranie z kierownikiem ataku, który z kolei zademonstrował żyłkę rasowego przebojowca.

Zanim przystąpimy do emocjonującego przebiegu gry, musimy jeszcze kilka słów poświęcić Gałęckiemu, który znowu błysnął reprezentacyjną formą, wykazując absolutny refleks, szybkość i zupełne opanowanie w kopu, zarówno techniczne jak i taktyczne.

Poprawił się również Tadeusiewicz, Welnic był bardzo pracowity, a Pegza, choć nie błyskotliwy, dobrze się zasłużył drużynie. W ataku, Król był zablokowany i dlatego nie zdobył wczoraj bramki, choć wypracował niejedną. Lewandowski, zdobywca trzech bramek był najbardziej agresywny i przebojowy. Wolski wykazał największe zaawansowanie techniczne, Sowiak opanowanie piłki, a Gatkiewicz szybkość.

Pierwsze minuty nie zwiastują tak wysokiego zwycięstwa. Gra jest otwarta, żywa i ostra. Toczy się w polu, niema sytuacji podbramkowych. ŁKS. gra ofiarnie, widać, że chce ten mecz za wszelką cenę wygrać. W 14 min. wolny dla czerwonych — aut. Popisują się obrońcy: Gałęcki i prawy bek gości.

W 22 min. niebezpieczny atak ŁKS. Gatkiewicz strzela, bramkarz rozbija piłkę a nadbiegający Lewandowski, niechętnie fauluje go. Znowu gra otwarta z lekką przewagą ŁKS, który nad

spodziewanie ekonomicznie zdobywa teren i płynnie kombinuje. W 28 min. Król centruje, Wolski strzela głową, bramkarz odbija pod nogi Gatkiewicza, który przytomnie plasuje piłkę w rog. ŁKS. prowadzi 1:0.

Łodzianie naciskają coraz bardziej, są wyraźnie lepsi. Atak ma dzień, pomoc gra ofiarnie, a obrona doskonale. Unicestwi wszelkie zakusy katowiczów. — W 38 min. Lewandowski nie trafił do pustej bramki, a w minutę później bomba Wolskiego lądująca pod nogi Kornera — nie wyzyskany. W 41 minucie owocem przewagi łodzian jest druga bramka ze strzału Wolskiego. Pod koniec ma jeszcze ŁKS. wolny, ale strzał Sowiaka idzie tuż nad poprzeczką.

Już w drugiej minucie po połowie Lewandowski zdobywa trzecią bramkę z wypracowania i podania Króla. Atak czerwonych gra coraz lepiej, tyły łodzian nie dopuszczają gości na pole karne a Gałęcki i Fliegel likwidują brawurowo pojedyncze zrywy.

W 15 min. Lewandowski z podania Wolskiego podwyższa wynik, a efektem dalszej przewagi jest piąta bramka, strzelona w 19 min. przez Lewandowskiego, tym razem, z podania Sowiaka, który dobrze przeszedł pomocnika i obrońcę.

20 min. przynosi zamieszanie pod bramką Dąbu. W trakcie kopaniny kilkunastu zgrupowanych na polu bramkowym graczy, kontuzjowany zostaje bramkarz katowiczów. Okazuje się, że niema rezerwowego i Dąb wycofunie lewego pomocnika do bramki. Przedtem jednak ŁKS. zdobywa szóstą z kolei bramkę ze strzału Wolskiego.

Oslabiony teraz wyraźnie Dąb chce ambicją nadrobić braki, kilka jednak niegroźnych ataków likwiduje obrona łodzian.

Bramkarz - pomocnik, nie przyzwyczajony do wyznaczonej mu pozycji, co chwila wybiega z bramki i ŁKS. ma okazje zdobycia kilku punktów. Tyły katowiczów grają jednak ofiarnie, rzucają się poprostu pod nogi łodzian i przez siedem minut wynik utrzymuje się. Wreszcie w 30 minucie po kornerze i centrze Króla, Wolski zdobywa siódmą i ostatnią bramkę głową.

Sędziował p. Frank z Warszawy.

Jak się okazało, kontuzja bramkarza Dąbu, Pawłowskiego, w zawodach ligowych z ŁKS-em, okazała się groźniejsza jak przypuszczano.

Do Pawłowskiego wezwano lekarza pogotowia, który po stwierdzeniu poważnej kontuzji i ogólnych okaleczeń, przewiózł bramkarza w stanie ciężkim do szpitala św. Józefa.

Wyniki

W dniu wczorajszym odbyły się w kraju następujące mecze ligowe:

WARSZAWIANKA — POGON 3:1 (1:1)

WARSZAWA. — W pierwszej połowie przeważała Pogon, nato miast w drugiej lepsza była Warszawianka, której zwycięstwo było jednak niezbyt przekonujące. Prowadzenie zdobyła Pogon przez Matjasa w 25 min., jednak w 35 min. Warszawianka wyrównała przez Wieczorka. Po przerwie dalsze dwie bramki w 25 i 35 min. zdobyli dla Warszawianki — Smoczek i Gwóźdź (z rzutu karnego). Widzów 2 tysiące. Gra była b. ostra i Warszawianka zakończyła mecz w 9-kę.

GARBARNIA — ŚLĄSK 1:0 (0:0)

ŚWIĘTOCHŁOWICE. — W pierwszej połowie gra była nieciekawa i ospała i dopiero po przerwie ożywiła się. Przewagę w drugiej połowie uzyskala Garbarnia, gdyż Śląsk przez dłuższy czas grał w 10-tkę. Zwycięską bramkę dla Garbarni zdobył w 25 minucie Pazurek I. Sędziował p. Szyba.

RUCH — WARTA 4:3 (1:2)

POZNAŃ. — W 1-ej połowie Warta prowadziła 2:1 i dopiero po przerwie Ruch rozegrał się i porażki wywalczył zwycięstwo. — Najlepszym graczem w Ruchu był Wilimowski, który zdobył 3 bramki. Czwartą bramkę dla Ruchu strzelił Wodarz. Strzelcami bramek dla Warty byli: Szware, Słomiak i Kryszkiewicz. Widzów 5 tysięcy. Sędziował p. Lange.

WISŁA — LEGJA 1:0 (0:0)

KRAKÓW. — Gra równorzędna. Wisła miała nieco szybszy atak, który był groźny w sytuacjach podbramkowych. Zwycięska bramka dla gospodarzy padła w 2 min. po przerwie ze strzału Chabowskiego. Sędziował p. Zapiór. Widzów 3 tys.

Mistrzostwa juniorów

W sobotę rozpoczęły się mistrzostwa Łodzi juniorów, które odbywają się w 3-ch grupach.

Wyniki przedstawiają się następująco:

WKS — LTSG 4:0; U-T. 1 — Tajfun 2:0; TUR — Nordia 10:0; U-T. 2 — Nordia 2. 7:0, ŁKS — Makabi 3:0; BK — SKS 2:2, Wima — BK 2. 7:0.

W zawodach o mistrzostwo kl. C grupy łódzkiej Tajfun pokonał Morgensztęrn w stosunku 2:1.



Zdjęcie nasze przedstawia plakietkę wręczoną przez generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza - Smięłego, jako nagrodę honorową zawodnikowi niemieckiemu rtm. von Barnekow, zwycięzcy w konkursie wojska polskiego.



## Negus w Europie



Do Gibraltaru przybył na angielskim okręcie wojennym i przesiadł się na statek pasażerski, udając się do Londynu.

## „Latający włoch”



Na linii Medjolan — Bolonia uruchomiono aerodynamiczny pociąg, osiągający szybkość niemal 200 klm. na godzinę.

## Centralna Ładownia Akumulatorów

RADJOWYCH  
SAMOCHODOWYCH  
MOTOCYKLOWYCH

WARSZTATY REPARACYJNE  
WYPOŻYCZANIE  
AKUMULATORÓW

Łódź  
PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21  
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

## DR. MED. H. Rózaner

Specjalista chorób  
skórnych, wenerycznych  
i seksualnych  
Narutowicza 9, II p., front  
Tel. 128-98  
przyjmuje od 9-1 i 5-9 wiecz.

## DOKTOR REICHER

Specjalista chorób skórnych  
wenerycznych i seksualnych  
Południowa 28, tel. 201-95  
przyjm. od 8-11 rano i 5-8 w.  
w niedziele i święta od 9-1 pp.

## LECZNICA

ze stałymi łózkami  
DLA CHORYCH NA  
uszy, nos, gardło  
i dróg oddechowych  
Piotrkowska 67, tel. 127-81  
9r.—2p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski  
Wezwania na miasto.

## KONKURS

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi  
rozpisuje przetarg na wykonanie robót  
kanalizacyjnych na posesji Ubezpieczalnia  
Społecznej w Łodzi przy ul. Wólcząskiej 225.

Słupy kosztorys oraz warunki przetargu  
otrzymać można w Wydziale Administracyjno-  
Gospodarczym w Łodzi, ul. Wólcząska 225,  
pokój Nr. 8 w godz. urzędowych, t. j. od 8 do 15  
(w sobotę do godz. 13-ej).

Oferty należy składać w Wydziale Administracyjno-  
Gospodarczym Ubezpieczalnia Społecznej w Łodzi  
w zapieczętowanych kopertach, najpóźniej do  
dnia 16. VI. r. b. o godz. 12-ej.  
UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA  
w ŁODZI

KONKURS. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi  
rozpisuje konkurs na wykonanie studni w szpitalu przy  
ul. Zagajnikowej 22. Słupy kosztorys i warunki  
przetargu można otrzymać w Wydziale Gospodarczym  
Ubezpieczalnia Społecznej w Łodzi, Wólcząska 225,  
pokój Nr. 8, w godzinach urzędowych, t. j. od 8-15  
(w soboty do godz. 13-tej). Oferty należy składać  
w Wydziale Gospodarczym Ubezpieczalnia Społecznej  
w Łodzi w zapieczętowanych kopertach, najpóźniej  
do dnia 15 czerwca r. b., godz. 12.

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi  
KOLUMNA „Zacisze” ma jeszcze dwa mieszkania do wynajęcia. 2 pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią. 69-3

TERMOMETRY pokojowe i kąpielowe, w wielkim wyborze poleca optyk Szymon Urbach, Piotrkowska 33.

## Sukienka popołudniowa



Garconka z georgette'y w niebiesko-beige kratkę. Kołnierzyk i pasek z białej organdy, w naklejane, lakierowane groszki w kolorze czerwonym i granatowym.

Przy tej okazji zaznaczamy, że paski stały się znacznie węższe, ewentualnie szerokie są tylko z przodu, i zwykle zakończone efektywną klamrą.



OKULARY  
BINOKLE  
LORGNON

Istn. od r. 1894 MAGAZYN OPTYCZNY

**SZYMON URBACH**

Sp. z o. o.

Łódź, Piotrkowska 33. Tel. 222-23.

Jedynе кино дźwiękowe  
w ogrodzie

## RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Genjalna nasza  
rodaczka

## POLA NEGRI

w areydziele filmowym osnutem na tle procesu,  
który miał miejsce w roku 1930 w Warszawie

Początek o 4, w niedziele i święta o 12-ej.

Bilety wolnego wejścia i ulgowe nieważne.

Na I-szy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

KINO TEATR  
**METRO**  
PRZEJAZD 2

Pocz. 0 4

Dziś  
i dni  
następn.  
(Bengali na morzu).

## ANNAPOLIS

Film, który wprowadził w zdumienie świat!  
Reż. Ernest Lubicz. — W roli gł. Ryszard Cromwell

Pocz. 0 5

KINO TEATR  
**ADRIA**  
GŁÓWNA 1

KINO TEATR  
**MIRAZ**  
11 LISTOPADA 16

Dziś  
Pocz. 0 4

## Oskarżam Cię, Matko! (La Maternelle)

Film nagrodzony 16 złotymi medalami w Europie i Ameryce.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Requisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz miarowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Droższe 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie st. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 18 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewla” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszczone obliczane są o 50% drożej, firm zaogr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.